

Komunikacja jako transmisja przekazu

Autor tekstu: **Bartłomiej Łęczek**

Triadyczna struktura znaku według Charlesa Sandersa Peirce'a i jej wpływ na współczesne modele w teorii komunikacji

SPIS

TREŚCI:

I. Wstęp: · Zaprezentowanie tematu pracy. · Omówienie głównych pojęć semiotyki i teorii komunikacji

II. Charles Peirce · Teoria Peirce'a źródłem współczesnej semiotyki · Znak jako pojęcie kluczowe dla racjonalnego myślenia · Triadyczna struktura znaku · Systemowa i generująca natura znaku · Relatywizacja znaku

III. Max Bense · Teoria Maxa Bense jako rozwinięcie myśli Peirce'a · Uniwersalność semiotyki · Zasada pryncypialnego pluralizmu znaku

IV. Komunikacja · Narzędzia komunikowania i ich skuteczność · Odczytywanie komunikatu · Model Shannona i Weavera odczytany w kategoriach terminologicznych Peirce'a

V. Podsumowanie

Bibliografia

*

I. Wstęp

"Kiedy jedna osoba komunikuje się z drugą, ta druga zawsze mniej lub bardziej rozumie, jakie znaczenia miał komunikat tej pierwszej" [1]. Wiadomym jednak pozostaje fakt, że komunikacja zamierzona nie zawsze staje się realną. Istnieje szereg czynników, które komunikację tę uniemożliwiają. Klasycznym już przykładem czynnika, który zniekształca proces komunikowania lub go uniemożliwia jest pojęcie „szumu” wprowadzone przez Shannona i Weavera do teorii komunikowania. Celem mojej pracy będzie ukazanie, jakie czynniki konstytuują przekaz. Mówiąc inaczej, jakie czynniki są niezbędne dla zaistnienia komunikacji, rozumianej jako transmisja przekazu.

Tytuł mojej pracy „Komunikacja jako transmisja przekazu” nie jest bez znaczenia. Proces komunikowania można rozumieć, bowiem na kilka różnych sposobów. Badacze przyjęli istnienie kilku modeli komunikowania, wśród których wymienić należy: transmisję, rytuał, przyciąganie uwagi i recepcję. Dla mnie kluczowym pozostaje pierwszy z wymienionych, który jest również najszerzej obecny we współczesnej nauce o komunikacji.

Praca moja będzie opierała się w głównej mierze na badaniach przeprowadzonych przez Charlesa Peirce'a. Zajmę się teorią znaku i znaczenia stworzonych przez tego semiotologa, jako elementów warunkujących nadawanie i odbieranie (kodowanie i dekodowanie) komunikatu. Koncepcję Peirce'a rozszerzył Max Bense, wyniki uzyskane przez niego również uwzględnię przy omawianiu tematu komunikowania.

Przejdę teraz do zaprezentowania terminologii. Precyzyjne zdefiniowanie najważniejszych pojęć pozwoli uniknąć nieporozumień i ułatwi zrozumienie zagadnienia. „Komunikacja — jest trójargumentową funkcją bytową / funktorem / w który trzeba wstawić trzy "cosie": znak, nadawcę i odbiorcę, aby funkcja działała” [2]. Komunikacja jest więc porozumiewaniem się, przekazywaniem myśli wiadomości, pomiędzy nadawcą i odbiorcą przy pomocy znaku. Znak Bense definiuje natomiast jako jednoargumentową funkcję bytową, pod którą podpiąć można



tylko jeden przedmiot. Dla naszych celów lepsza będzie jednak definicja znaku przyjęta przez Peirce'a. „Znak jest dla niego tym, co łączy i pośredniczy między dziedzinami różnych bytów — potencjalnych możliwości, aktualnego doświadczenia, ogólnych praw — w taki sposób, że różnorodność ta może być sprowadzona do jedności rozumu” [3]. Znak jest więc czymś fizycznym, może być postrzegany dzięki zmysłom, i zawsze odnosi się do czegoś innego. Jeżeli wiemy już, czym jest znak, łatwo nam będzie zrozumieć, czym jest semiotyka. „Naukę o znakach i sposobach ich działania nazywamy semiotyką lub semiologią” [4]. Powiedziałem, że znak zawsze odnosi się do czegoś innego niż on sam. Właściwość ta możliwa jest dzięki posiadaniu przez znak znaczenia. „Sam znak zachowuje zaś w pełni swoje znaczenie, niezależnie od tego, czy jest faktycznie uznawany, czy nie. Jego szczególność polega, zatem na posiadaniu znaczenia, a więc na jego relacji do interpretantu.” [5]

II. Charles Peirce

Charles Peirce uważany jest za ojca współczesnej semiotyki. Semiotyka natomiast stanowi podwaliny teorii komunikacji. Dlatego zapoznanie się z koncepcją tego anglosaskiego semiologa stanowić powinno punkt wyjścia do wszelkich dalszych badań nad teorią komunikacji. „Obecnie dość powszechnie Peirce jest uznawany za twórcę nowoczesnej semiotyki, a jego prace oraz zawarte w nich koncepcje i terminy stają się przesłanką współczesnych badań i rozważań prowadzonych w tej dziedzinie.” [6]

We wstępie podałem definicję znaku, która stanowi jego rozumienie przez Peirce'a. Pamiętać należy, że pojęcie „znaku” było kluczowym dla teorii Peirce'a. Dla tego semiologa znakiem było praktycznie wszystko, a stosunek znakowy był podstawą dla jakiegokolwiek racjonalnego myślenia. Jeżeli ktoś zrozumie naturę znaku uczyni pierwszy krok na drodze do zrozumienia świata. „Wszechświat jest olbrzymim znakiem, wspaniałym symbolem celów Boga, wypracowującym swe konkluzje w żyjących rzeczywistościach [...]” [7]

Przejdę teraz do omówienia struktury znaku w rozumieniu Peirce'a. Zwykło się pisać o niepojętej predylekcji Peirce'a do trójki. Sytuacja taka wynika ze stworzonej przez semiologa triadycznej koncepcji znaku, która stała się najbardziej charakterystycznym elementem jego koncepcji. „Triadyczna koncepcja znaku polega więc na ujmowaniu znaku jako jedności będącej relacją trójczłonową pomiędzy środkiem przekazu, przedmiotem i interpretantem” [8]. Peirce pisze o trzech korelatach znaku, wskazuje na trzeci spośród nich (interpretant) jako łączący, scalający reprezentantem z przedmiotem. Uwagę zwrócić w tym miejscu należy na fakt, że taka koncepcja znaku mówi o interpretacji, „mediującej reprezentacji” Wiąże się to bezpośrednio z poznaniem symbolicznym stojącym w opozycji do poznania intuicyjnego. Komunikacja, będąca transmisją informacji zawartej w znaku, pozwala nadawcy i odbiorcy negocjować przekaz, poszerzać wiedzę. Cechą poznania symbolicznego jest to, że nie ujmuje ono przedmiotu całościowo (jak to ma miejsce w przypadku poznania intuicyjnego), ale daje nam obraz niepełny wymagający interpretacji. Kategoria interpretanta określa rolę, jaką znak ma spełniać a która polega na zastępowaniu „czegoś dla kogoś”.

Każda z trzech kategorii wchodząca w skład struktury znaku podlega podziałom triadycznym. Środek przekazu może przejawiać się w następujących postaciach: qualisignum (znak pozostaje jakością zmysłową); sinsignum (znak jest realnym istnieniem); legisignum (znak jest ogólnym prawem). Interpretant można podzielić na rhemat, posiadający kontekst interpretacyjny otwarty, dicent o kontekście interpretacyjnym zamkniętym i argument, czyli wnioskowanie. Najistotniejszym jednak podziałem znaku jest podział ze względu na przedmiot na ikonę indeks i symbol. Jest to podział, który stanowić będzie podstawę dla budowania modeli komunikowania. Dlatego jego charakterystykę postaram się przedstawić w sposób najszerszy. Ikona, zachowuje silne podobieństwo do elementu znaczonego. Przykładem ikony jest fotografia osoby, portret, perfumy sygnalizujące podniecenie seksualne. „Istotną, szczególnie wyróżniającą cechą znaku ikonicznego jest to, że dzięki jego bezpośredniej obserwacji można odkryć prawdy o przedmiocie inne niż te, które wystarczają do określenia jego budowy” [9]. Indeks, posiada bezpośredni związek fizyczny z przedmiotem, do którego się odnosi. Indeksem ognia jest dym, przeziębienia jest kichanie. Symbol jest znakiem, który oznacza jakiś przedmiot w wyniku przyjętej konwencji. Wszystkie słowa i cyfry arabskie są symbolami.

Trychotomiczna natura znaku i przedstawione podziały stanowią o sposobie dookreślenia znaku. „Skoro każdy element triady podlega trychotomicznemu podziałowi, to pełne określenie znaku musi uwzględniać odpowiednio połączenie wszystkich charakterystyk danego znaku.”

[10]

Przedstawiłem pokrótce strukturę triadycznie – trychotomiczną znaku. Teraz przejdę do analizy zagadnienia znaku jako pojęcia systemowego. Każdy znak, aby był znakiem, egzystował musi być przekładalny na inne znaki. Jeżeli znak mógłby istnieć poza innymi znakami znaczyłoby to tyle tylko, że istnieć musiałby interpretant spostrzegający ów znak, nie będący częścią innego znaku, co jest nie możliwe. Znak oznacza „coś dla kogoś”, jeżeli nie było by innych znaków nie było by też interpretantów, dla których znak mógłby coś oznaczać, więc nie byłaby już znakiem owa rzecz, która oznaczałaby tylko coś, ale nie miała, komu owego czegoś oznaczać. To jest właśnie systemowa natura znaku. Z tej własności można wyprowadzić inną, którą badacze nazywają generującą. „Każdy znak rodzi inne znaki, wytwarza swe, interpretanty, które jako znaki zachowują się tak samo” [11]. Z wymienionych powodów można wyprowadzić ogólnie twierdzenie mówiące o tym, że każdy znak zakłada istnienie, co najmniej dwóch innych znaków.

Znak pozostaje, więc w podwójnym stosunku. Z jednej strony odnosi się on do innych znaków, z drugiej strony musi pozostawać w relacji do świata zewnętrznego. Wynika z tego podwójna relatywizacja znaku. Znak nie tylko wchodzi w relacje pomiędzy interpretantem i systemem interpretacji, ale również pozwala rozszerzać wiedzę, poprzez udostępnienie odkrywanie tego, co znajduje się po za nim samym.

III. Max Bense

Max Bense kontynuował badania podjęte przez Charlesa Peirce nad znakiem i jego właściwościami. „Bense koncepcje Pierce'a nazywa podstawową i na niej nadbudowuje swoje analizy świata znaków.” [12] Bense ukuł pojęcie „metodologicznej tematykacji znaku” mające stanowić rozwinięcie semiotycznej teorii poznania Pierce'a. Metodologiczna tematykacja znaku miała pozwolić na poznanie w sensie poznania symbolicznego u Peirce'a. Wyróżniona też została przez semiologa „ontologiczna tematykacja znaku” stanowiąca próbę omówienia znaku jako przedmiotu, znalezienia jego cech konstytutywnych. Bense wprowadził nowatorski w stosunku do Pierce'owskiego schemat podziału znaków. „W naszym słowniku semiotyki wprowadziliśmy zamiast Pierce'owskiego schematu, w nim zaś pośrednie szczeble trychotomii zostały opisane w języku filozoficznym.” [13]

Takim rozumieniem znaku Bense posłużył się przy budowie zasady pryncypialnego pluralizmu znaków, mającej stanowić ekwiwalent dla Pierce'owskiego systemowego charakteru znaku. Rola, jaką spełniać ma wspomniana zasada najlepiej charakteryzuje cytat: „Przy kategoryalnych semiozach autoreprodukcji chodzi: po pierwsze o autoreprodukcję korelującą, nadbudowaną nad podlegającym uzgodnieniu i selekcji repertuarem <środków przekazu>; po wtóre, o autoreprodukcję iterującą, która prowadzi do podlegających rozróżnieniu podznaków; po trzecie, o autoreprodukcję scalającą, która prowadzi do zamkniętych, skończonych konneksów” [14]

Ostatnim zagadnieniem z semiologii potrzebnym dla zrozumienia podstaw procesu komunikacji, jest uniwersalność semiologii jako nauki. Użyteczność ta wyraża się w parach opozycji: intersensualny i kategoryzujący, interlingwalny i porządkujący, intersubiektywny i stopniujący. Opozycje te wypuklają znaczenie semiologii jako narzędzia do analizy wszelkiego rodzaju komunikatu bez względu na uwarunkowania kulturowo społeczne, grup, w których komunikacja zachodzi.

IV Komunikacja

Podejmując temat komunikacji we współczesnym świecie należy wyróżnić jej kilka rodzajów ze względu na wielkość audytorium, rozumianego jako odbiorcy komunikatu. Horland wyróżnił komunikowanie: masowe, instytucjonalne, grupowe, interpersonalne, intrapersonalne. Dla potrzeb niniejszej pracy najważniejsze będzie pierwsze z wymienionych.

Komunikacja może być również rozumiana w sposób następujący. Jako transmisja informacji od nadawcy do odbiorcy, jako proces służący rozumieniu innych, jako oddziaływanie, wywieranie wpływu, jako wymiana znaczeń między jednostkami, jako składnik procesu społecznego. Wszystkie wymienione sposoby rozumienia komunikacji zachowują swoją ważność przy uwzględnieniu teorii Peirce'a i Bensa. Dla zrozumienia któregośkolwiek z nich niezbędna jest przynajmniej elementarna wiedza na temat struktury znaku. Ponieważ to znak

jest podstawową jednostką konstytuującą informację stanowiącą treść komunikatu. Również kwestia interpretantu, szeroko opisywana przez Peirce'a jest kluczowa dla możliwości powstania transmisji przekazu i jego odczytania. Systemowy charakter znaku w prosty sposób przekłada się na możliwość jego zrozumienia przez odbiorcę. Możliwość odczytania komunikatu według Peirce'a zawarta jest w samej naturze znaku, poprzez umieszczenie tam interpretanta. Jeżeli komunikat zawiera informację zbudowaną przez znaki to odczytany po prostu być musi. Oczywiście pozostaje kwestia poprawności tego odczytania, warunkowana użyciem kodu znanego zarówno nadawcy jak i odbiorcy.

Peirce'a uważany jest za ojca semiologii. Jego koncepcje wywarły istotny wpływ na rozwój teorii komunikacji. Tezę najłatwiej udowodnić poprzez zaprezentowanie jednego ze współczesnych modeli komunikowania, a następnie odczytanie go w terminologii Peirce'owskiej. Dla potrzeb mojej pracy wybrałem model stworzony 1948 roku przez C. Shannona i W. Weavera. Jest to model linearny, o następującym schemacie:



Najistotniejszą cechą tego modelu jest instrumentalizm komunikacji: źródło informacji generuje przekaz, który przy pomocy nadajnika jest przekształcany w sygnał; ten z kolei emitowany jest przez kanał przekazu, by następnie po odebraniu przy pomocy odbiornika trafić do adresata informacji.

Należy nadmienić, że Shannon i Weaver wyróżnili trzy poziomy problemów w studiach nad komunikowaniem. Kwestie techniczne: jak dokładnie symbole komunikacyjne mogą być przekazywane? Problemy semantyczne: z jaką precyzją przesyłane symbole przekazują pożądane znaczenie? Problem efektywności: z jaką efektywnością otrzymane znaczenie prowadzi dożądanego zachowania? Używając terminologii Peirce'a, dwa pierwsze poziomy związane są z działaniem interpretanta, pośredniczącego pomiędzy reprezentamenem i przedmiotem. Kwestia efektywności natomiast łączy się z systemową naturą znaku. To jak zareagujemy na określony przekaz wiąże się z tym, z jakich znaków on się składał i w jakie relacje z innymi znakami one wejdą.

Wracając do zaprezentowanego schematu, poszczególne jego elementy można odczytać w następujący sposób. Pojęcie „szumu” i „pojemności kanału” to zakłócenia wynikające z systemowej, progresywnej natury znaku. Przekaz nadawany przez odbiorcę nigdy nie może zostać wysłany w próżnię, podczas jego przekazywania dołączają się do niego inne znaki będące rezultatem skojarzeń. Kanał przekazywania to całościowy system znaków, ponieważ komunikat tylko poprzez ten system może zostać przekazany. Godnym zauważenia jest fakt, że przy taki potraktowaniu kanału, nasz komunikat również będzie stanowił jego element składowy. Za kodowanie i dekodowanie przekazu każdorazowo odpowiedzialny będzie reprezentamen.

V Podsumowanie

„Jest to przykład szkoły związanej z procesem komunikacyjnym, czyli uznającej komunikację za transmisję przekazu” [15]. Tak John Fiske określa badania prowadzone przez Shannona i Weavera nad komunikowaniem.

W niniejszej pracy udowodniłem zasadność twierdzenia, że komunikację można i należy traktować jako narzędzie służące do transmisji informacji. Informacji rozumianej jako system znaków. Omówiłem podstawy koncepcji stworzonej przez Charlesa Peirce'a i rozwiniętej przez Maxa Bense. Ukazałem przydatność i aktualność terminologii opracowanej przez tych semiologów dla analizy modeli komunikowania. Tym samym wskazałem na semiotykę jako naukę stanowiącą podstawę dla studiów nad komunikowaniem.

*

Bibliografia

- Charles Sanders Peirce „Wybór pism semiotycznych” Znak — Język —

- Rzeczywistość Polskie Towarzystwo Semiotyczne Warszawa 1997
- Max Bense „Świat przez pryzmat znaku” Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980
 - Marian Dobrosielski "Filozoficzny pragmatyzm C. S. Peirce'a" Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1967
 - John Fiske „Wprowadzenie do teorii komunikowania” Astrum Wrocław 1999
 - Tomasz Goban — Klas „Komunikowanie masowe w nowoczesnym społeczeństwie” PWN Warszawa 1973
 - Tomasz Komendziński „Znak i jego ciągłość” UMK Toruń 1996
-

Przypisy:

- [1] John Fiske "Wprowadzenie do teorii komunikowania", Astrum, Wrocław 1999, Strona 59.
- [2] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku", Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 54.
- [3] Marian Dobrosielski "Filozoficzny pragmatyzm C. S. Peirce'a", Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1967 Strona 164.
- [4] John Fiske "Wprowadzenie do teorii komunikowania", Astrum, Wrocław 1999. Strona 60.
- [5] Charles Sanders Peirce "Wybór pism semiotycznych", Znak - Język - Rzeczywistość, Polskie Towarzystwo Semiotyczne Warszawa 1997 Strona 140.
- [6] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku" Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 6.
- [7] Marian Dobrosielski "Filozoficzny pragmatyzm C. S. Peirce'a" Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1967 Strona 163.
- [8] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku" Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 11.
- [9] Charles Sanders Peirce "Wybór pism semiotycznych", Znak - Język - Rzeczywistość Polskie Towarzystwo Semiotyczne Warszawa 1997 Strona 151.
- [10] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku", Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 15.
- [11] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku", Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 13.
- [12] ibidem strona 6.
- [13] Ibidem strona 74.
- [14] Max Bense "Świat przez pryzmat znaku", Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1980 Strona 167.
- [15] John Fiske "Wprowadzenie do teorii komunikowania" Astrum Wrocław 1999. Strona 21.

Bartłomiej Łęczek

Student trzeciego roku filozofii i drugiego roku socjologii reklamy na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-05-2005 Ostatnia zmiana: 18-05-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4142) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4142>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl